

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Misiołka na 74. posiedzeniu Senatu w dniu 14 kwietnia 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Problem zanieczyszczenia wód podziemnych trichloroetylenem i tetrachloroetylenem na terenie powiatu tarnogórskiego został rozpoznany już w latach 90. Z uwagi na stwierdzenie nieprzydatności wody do spożycia, spowodowane przekroczeniem dopuszczalnych norm stężenia substancji chlorowcopochodnych, począwszy od roku 2000 wyłączano z eksploatacji kolejne ujęcia wody. Przeprowadzone kontrole, a także wyniki badań nie wskazały jednoznacznie źródła zanieczyszczenia wód podziemnych. W celu kontrolowania i prognozowania zmian zachodzących w środowisku wód podziemnych i powierzchniowych WIOŚ w Katowicach wdrożył system monitoringu wód na terenie powiatu tarnogórskiego, obejmujący dwanaście punktów wód podziemnych oraz trzy punkty wód powierzchniowych. Monitoring prowadzony od 2005 r. wskazuje na występujące w sposób ciągły zanieczyszczenie wód podziemnych zbiornika GZWP 330 Gliwice, uniemożliwiające eksploatację części ujęć wód podziemnych ze względu na wielokrotne przekroczenia wartości dopuszczalnej dla wody pitnej, wynoszącej 10 µg/l dla sumy trichloroetenu i tetrachloroetenu. Stężenia trichloroetylenu osiągały w przedmiotowym okresie wartości od 0,01 do 960 µg/l, a tetrachloroetenu od 0,01 do 640 µg/l. We wrześniu 2010 r. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach otrzymał informację od państwowego inspektora sanitarnego w Bytomiu o stwierdzeniu ponadnormatywnej wartości sumy trichloroetenu i tetrachloroetenu w próbkach wody z ujęć w Zbrostawicach.

Problem zanieczyszczenia wód tri- i tetrachloroetylenem w bezpośredni sposób dotyka obecnie mieszkańców powiatu tarnogórskiego, ale może rozprzestrzenić się na większy obszar. Gminy stają przed groźbą zamykania kolejnych studni. Problem nie dotyczy całkowitego pozbawienia wody zdanej do picia, lecz wysokości opłaty, jaką mieszkańcy będą musieli zapłacić za dostarczoną wodę, kiedy wszystkie lokalne ujęcia zostaną zamknięte.

W związku z tą sytuacją WIOŚ w Katowicach pismem z dnia 23 grudnia 2010 r. zwrócił się do starosty powiatu tarnogórskiego o przejęcie koordynacji działań w zakresie zanieczyszczenia wód podziemnych tri- i tetrachloroetylenem. Powyższe wynikało z faktu, iż problem zanieczyszczenia wód podziemnych w powiecie tarnogórskim został rozpoznany przed datą wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (DzU nr 75, poz. 493 z późn. zm.). W związku z powyższym zgodnie z ustawą – Prawo ochrony środowiska (art. 35 ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie) organem właściwym dla prowadzenia postępowania w sprawie zanieczyszczenia wód podziemnych jest starosta.

Starosta tarnogórski zajął w tej sprawie odmienny pogląd. Wskazał, iż z uwagi na domniemanie, że źródło zanieczyszczenia nie przestało być aktywne, sprawę zakwalifikował jako „szkodę w środowisku” i postanowieniem z dnia 17 marca 2011 r. przekazał do rozpatrzenia regionalnemu dyrektorowi ochrony środowiska w Katowicach, powołując się m.in. na art. 7 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku, wskazujący regionalnego dyrektora ochrony środowiska jako organ ochrony środowiska właściwy w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie szkodom w środowisku i naprawę szkód w środowisku.

W związku z rozbieżnymi stanowiskami kieruję pytanie: który organ, jako właściwy kompetencyjnie, powinien zająć się przedmiotową sprawą?

Z poważaniem  
Andrzej Misiołek